



Europejska Unia Monetarna

Perspektywy i szanse dla Polski

Maj 1997

Witold Rutkowski

Raport

Opracowanie niniejsze opisuje trzy etapy tworzenia zachodnioeuropejskiej Unii Gospodarczej i Monetarnej (Economic and Monetary Union, EMU) ze szczególnym uwzględnieniem spraw związanych z powstaniem wspólnej waluty oraz wspólnej polityki pieniężnej i kursowej. W tym kontekście omówione zostały perspektywy przystąpienia Polski do Unii Europejskiej oraz włączenia się do europejskiej integracji monetarnej. Jakie są szanse, zagrożenia, warunki i możliwości wynikające z tego przystąpienia?

Z przyjętego w Madrycie (grudzień 1995) harmonogramu może wynikać, że szanse na rozszerzenie Unii Europejskiej, a tym samym na przyjęcie do niej naszego kraju, mogą pojawić się w 2002 roku.

Nr 105

I. ETAPY UNII GOSPODARCZEJ I MONETARNEJ

Pierwsza próba integracji monetarnej krajów EWG nastąpiła w latach 1971 - 78 zaraz po załamaniu się systemu kursowego zapoczątkowanego w Bretton Woods w 1944 r., kiedy to po raz pierwszy zamierzano stopniowo i w ciągu stosunkowo długiego okresu stworzyć pewien rodzaj unii gospodarczej i monetarnej. Głównym instrumentem tych zamierzeń miało być utworzone w kwietniu 1972 r. europejskie porozumienie kursowe (European exchange rate arrangement) znane także jako europejski wąż walutowy. Powodem jego utworzenia miały być znaczne różnice pomiędzy krajami EWG (najpierw bez udziału Francji), a pozostałymi krajami w kształtowaniu się kosztów, cen i popytu oraz ich trendami. Niedługo potem przystąpiły do niego Francja i dwa kraje stowarzyszone z EWG: Norwegia i Szwecja. Niezależnie od zaburzeń w funkcjonowaniu owego węża i wycofania się niektórych krajów (Włoch, Wielkiej Brytanii i Irlandii) europejski mechanizm kursowy dowiódł, że wzajemna stabilizacja kursów walutowych jest możliwa tylko w warunkach stabilnych i wzajemnie zgodnych polityk gospodarczych poszczególnych krajów członkowskich i gotowości podporządkowania się wspólnym celom.

Kolejnym krokiem w kierunku pogłębienia integracji monetarnej było utworzenie w 1979 r. europejskiego systemu monetarnego (European Monetary System, EMS), który uznać można za ważny akt woli poszerzenia zakresu współdziałania w sferze gospodarczej. Z tego powodu współpraca w ramach europejskiego systemu monetarnego została uznana za warunek wstępny dalszego postępu w kierunku osiągnięcia unii gospodarczej i monetarnej.

Kolejnym ważnym wydarzeniem było powołanie przez Radę Europejską na posiedzeniu w Hanowerze w czerwcu 1988 r. specjalnego Komitetu pod przewodnictwem ówczesnego przewodniczącego Komisji Europejskiej Jacques'a Delorsa, w skład którego weszli, obok innych osobistości, prezesi banków centralnych krajów EWG. Celem Komitetu (zwanego także Komitetem Delorsa) było zaproponowanie konkretnych etapów wprowadzenia unii gospodarczej i monetarnej. Wynikiem prac Komitetu był raport (Raport Delorsa), na podstawie którego Rada Europy zdecydowała w czerwcu 1989 r., że pierwszy etap unii gospodarczej i monetarnej zacznie się 1 lipca 1990 r.¹ oraz że zostanie zwołana międzyrządowa konferencja, która określi następne etapy unii gospodarczej i monetarnej a także zaproponuje niezbędne zmiany obowiązującego wówczas traktatu. Rok później (15 grudnia 1990 r.) została zainaugurowana międzyrządowa konferencja, której wynikiem był traktat o Unii Europejskiej określany także jako traktat z Maastricht.

Traktat z Maastricht zaakceptowany na szczepku szefów państw Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej 9-10 grudnia 1991 r., podpisany 7 lutego 1992 r. wszedł w życie 1 listopada 1993 r.² Stworzył on podstawy drugiego już etapu europejskiej unii gospodarczej i monetarnej. W artykule 2 tego traktatu stwierdzono, że: *Zadaniem Wspólnoty jest, poprzez utworzenie wspólnego rynku i unii ekonomiczno-monetarnej oraz realizację wspólnej polityki lub działań określonych w artykułach 3 i 3a, wspieranie w całej wspólnotie harmonijnego, zrównoważonego rozwoju działań gospodarczych, trwałego i nieinflacyjnego wzrostu z poszanowaniem środowiska naturalnego, wysokiego stopnia zbieżności działań gospodarczych, wysokiego poziomu zatrud-*

¹ Raport Delors'a zaproponował także terminy kolejnych etapów, drugiego na 1 stycznia 1994 r. i trzeciego na 1 stycznia 1997 r.; propozycje te zostały później przyjęte.

² Pierwotnie przewidywano wejście w życie traktatu 1 stycznia 1993 r. jednak nieoczekiwane długi i uciążliwy proces ratyfikacji spowodował dziesięciomiesięczne opóźnienie.

*nienia i opieki społecznej, podnoszenia stopy życiowej i jakości życia, ekonomicznej i społecznej spójności oraz solidarności pomiędzy państwami członkowskimi.*³

Traktat o Unii Europejskiej, bo taka jest jego oficjalna nazwa, z jednej strony - zmodyfikował funkcjonujące wówczas, także na podstawie odpowiednich traktatów, wspólnoty europejskie takie jak: Europejska Wspólnota Węgla i Stali (1952), Europejska Wspólnota Gospodarcza (1958), Europejska Wspólnota Energii Atomowej (1958), zreformowane później przez Jednolity Akt Europejski (Single European Act, 1987). Z drugiej strony - szczególny nacisk położył na przedsięwzięcia prowadzące do pełnej integracji gospodarczej i politycznej krajów zachodnio-europejskich, w której to integracji szczególna rola przypadnie unii gospodarczej i monetarnej.

1. Pierwszy etap unii gospodarczej i monetarnej (1 VII 1990 - 31 XII 1993)

Głównym celem pierwszego etapu unii gospodarczej i monetarnej miało być bardziej ściśle dostosowanie krajowych polityk gospodarczych i pieniężnych do wymogów równowagi pieniężnej i dyscypliny fiskalnej, tak aby przekształcić Europejską Wspólnotę Gospodarczą we wspólnotę równowagi. Zadanie to uznano za szczególnie ważne z uwagi na to, że spójność równowagi pomiędzy niektórymi krajami zaczęła ulegać osłabieniu, co ujawniło się we wzrastających wskaźnikach inflacji i wzrastających deficytach budżetowych. Przekroczenie przez niektóre kraje wskaźnika inflacji i pojawienie się deficytów budżetowych przekraczających 5% PKB uznano za zagrożenie dla integracji gospodarczej i monetarnej, niezależnie od zrozumiałych i uzasadnionych różnic w poziomie rozwoju gospodarczego krajów członkowskich Wspólnoty i w zasadach prowadzenia polityki gospodarczej.

Jako kraje, które można podać za przykład zdyscyplinowanego współdziałania, uznano te kraje, które przystąpiły do europejskiego mechanizmu kursowego w ramach Europejskiego Systemu Monetarne (EMS) i tym samym zdecydowały spełniać rygorystyczne wymogi narzucone przez ten mechanizm. Założeniem pierwszego etapu miało być nawet przystąpienie wszystkich krajów Wspólnoty do EMS, co wymagało przede wszystkim spełnienia pewnych warunków polegających na ograniczeniu inflacji i skali deficytu budżetowego.

Założenie to nie zostało jednak spełnione, gdyż po pierwsze: nie wszystkie kraje wstąpiły do EMS, a po drugie: co było wyraźnie widoczne na przykładzie niektórych krajów wchodzących w skład EMS, samo uczestnictwo w europejskim mechanizmie kursowym nie gwarantowało stabilizacji cen chociaż było okolicznością sprzyjającą jej osiągnięciu. Zdarzały się nawet sytuacje nieprzewidziane, kiedy to waluty krajów o wysokiej inflacji i wysokim deficycie budżetowym zachowywały swoje wysokie notowania kursowe czyli sprawiały wrażenie walut mocnych, a waluty krajów o niskich wskaźnikach inflacji i niskich deficytach budżetowych odczuwały presję dewaluacyjną. Tłumaczono to jako efekt wpływu zdyscyplinowanych i ustabilizowanych gospodarek na waluty słabsze i umacnianiu ich, a odwrotnym działaniu na waluty mocniejsze.

W tych warunkach 12 marca 1990 r. decyzja Rady Ministrów Wspólnoty o konwergencji ekonomicznej z 1974 r. została zastąpiona decyzją o osiągnięciu pogłębionej zbieżności polityk gospodarczych i działań podczas pierwszego etapu unii gospodarczej i monetarnej (Council Decision on the attainment of progressive convergence of economic policies and performance during stage one of economic and monetary union, 90/141/EEC).

³ *Prawo wspólnot europejskich - dokumenty*, wydanie III, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 1996, s. 12.

Decyzja ta wprowadziła do Wspólnoty nową jakość, zwiększoną koordynację w ramach nadzorowania krajów członkowskich przez różne organy Wspólnoty oraz określiła właściwe ramy takiej koordynacji. Taki nadzór miał być przeprowadzany co najmniej dwukrotnie w roku i obejmować miał wszystkie aspekty polityki gospodarczej. Ocenie podlegać miały wszystkie ważniejsze wskaźniki makroekonomiczne dotyczące trendów popytu i podaży, zatrudnienia, rozwoju regionalnego, finansów publicznych, podaży pieniądza, stóp procentowych, kursów walutowych i sytuacji w bilansie płatniczym. Szczególny jednak nacisk miał być położony na rozmiary deficytu budżetowego i zasady jego finansowania. Celem nadrzędnym stała się redukcja deficytów budżetowych i ograniczanie tzw. finansowania monetarnego tych deficytów, czyli bezpośredniego finansowania przez banki centralne krajów członkowskich.

Głównym elementem pierwszego etapu unii gospodarczej i monetarnej były zmiany w zasadach współpracy w zakresie polityki pieniężnej. Także 12 marca 1990 r. została zmieniona Decyzja Rady Ministrów Finansów Wspólnoty dotycząca współpracy banków centralnych Wspólnoty (Council Decision on co-operation between the Central Banks of the Member States of EEC, 64/300/EEC). Decyzja ta rozszerzyła rolę i funkcje tzw. Komitetu Gubernatorów Banków Centralnych (Committee of Central Bank Governors), a sami szefowie banków centralnych byli jej współautorami. Już wcześniej tenże Komitet starał się wzmocnić orientację skierowaną na stabilność cen i udoskonalać funkcjonowanie Europejskiego Systemu Monetarnej. Nowa decyzja określiła jako wyłączny cel osiągnięcie stabilności cen i rozszerzyła znacznie zakres i zasady dotychczasowej współpracy krajów członkowskich Wspólnoty. W przeszłości kontakty szefów banków centralnych ograniczały się do konsultacji dotyczących ogólnych aspektów polityki pieniężnej. W pierwszym etapie konsultacje te dotyczyły stabilności rynków finansowych i instytucji finansowych celów polityki pieniężnej dotyczących wielkości podaży pieniądza i akcji kredytowej. Wprowadzono zasadę niezależności Komitetu od innych organów Wspólnoty oraz możliwość formułowania opinii dotyczących polityki pieniężnej i polityki kursowej dla Rady Ministrów Wspólnoty i rządów krajów członkowskich. Priorytet stabilności cen wymagał więc zdecydowanej polityki antyinflacyjnej w poszczególnych krajach członkowskich.

2. Drugi etap unii gospodarczej i monetarnej (1 I 1994 - 31 XII 1998)

Jak wspomniano, zasady drugiego etapu europejskiej unii gospodarczej i monetarnej zostały określone przez traktat z Maastricht. Podczas konferencji międzyrządowej, zakończonej owym traktatem, uznano, że nastąpił znaczny postęp w wielu istotnych obszarach. Np. w dziedzinie transakcji towarowych i usługowych powstał jednolity rynek europejski a w sferze obrotów kapitałowych praktycznie zniesiono wszelkie ograniczenia. Wystąpiły także pewne zjawiska niekorzystne. Kluczem do dalszego etapu integracji monetarnej miał być odpowiedni poziom zbieżności rozwoju gospodarczego i polityki gospodarczej poszczególnych państw. Traktat z Maastricht w art. 109j oraz w załączonym protokole sformułował w tym celu odpowiednie kryteria:

- osiągnięcie wysokiego poziomu stabilności cen mierzonego wskaźnikiem inflacji, który nie może przekroczyć najlepszego przeciętnego wskaźnika dla nie większej liczby niż trzech krajów powiększonego o 1,5 punktu procentowego,
- deficyt budżetowy nie może być większy niż określony w sposób podany w art. 104 c, ust. 6, oraz w protokole czyli 3% GDP, zadłużenie sektora publicznego nie może przekroczyć 60% GDP,

- członkostwo w mechanizmie kursowym Europejskiego Systemu Monetarnego przy normalnych marginesach wahań powinno trwać co najmniej dwa lata bez zbyt dużych napięć i bez dewaluacji w stosunku do walut krajów członkowskich,
- długoterminowe stopy procentowe nie powinny przekraczać o więcej niż 2 punkty procentowe przeciętnej stopy procentowej dla nie większej liczby niż trzech najlepszych krajów.

Na początku 1994 roku żaden z 12 krajów członkowskich nie spełniał wszystkich powyższych kryteriów. W 1993 roku tylko 6 krajów miało inflację niższą od obliczonej zgodnie z wymogami traktatu, która wyniosła 2,9%. Były to: Belgia (2,8%), Dania (1,2%), Francja (2,1%), Irlandia (1,4%), Holandia (2,1%) i Wielka Brytania (1,5%). Pozostałe 6 krajów nie spełniało tego wymogu. Wymóg deficytu budżetowego nie przekraczającego 3% GDP spełnił tylko Luksemburg (2,5%). Wymóg zadłużenia sektora publicznego nie przekraczającego 60% GDP spełniło 5 krajów, czyli: Francja (44,9%), Niemcy (48%), Luksemburg (10%), Hiszpania (55,6%) i Wielka Brytania (53,2%). Wymóg długoterminowych stóp procentowych wynoszący maksimum 9,7% spełniło 8 krajów, czyli: Belgia (7,3%), Dania (7,4%), Francja (7,0%), Niemcy (6,6%), Irlandia (8,0%), Luksemburg (7,0%), Holandia (6,7%) i Wielka Brytania (7,7%). Trzeba jednak podkreślić, że przegląd ten mógł mieć tylko znaczenie orientacyjne gdyż zgodnie z literą traktatu pierwszym znaczącym przeglądem, na podstawie ust. 3, art. 109j traktatu, będzie przegląd spełnienia powyższych kryteriów dokonany przez Radę Europy w drugiej połowie roku 1996 (nie później niż do 31 grudnia 1996 r.). Wówczas Rada ustali datę rozpoczęcia 3 etapu a jeżeli nie zrobi tego do końca roku 1997 to zgodnie ust. 4 tegoż artykułu trzeci etap rozpocznie się 1 stycznia 1999 r. Przegląd spełnienia kryteriów za 1994 i 1995 rok przedstawiony jest w załącznikach 1 i 2.

Z początkiem 1994 roku nastąpił więc drugi etap europejskiej unii ekonomicznej i monetarnej, który traktowany jest jako etap przejściowy do ostatniego trzeciego etapu unii gospodarczej i monetarnej. Jako wstęp do drugiego etapu potraktowano poszerzenie marginesu wahań w ramach europejskiego mechanizmu kursowego, które było skutkiem zaburzeń w funkcjonowaniu Europejskiego Systemu Monetarnego w drugiej połowie 1993 r. Poszerzono wówczas dopuszczalny margines wahań do 15%, co w niektórych kręgach finansowych przyjęto dość pesymistycznie, nawet jako nieograniczone w czasie odłożenie unii monetarnej. Już jednak po kilku miesiącach praktyka dowiodła, że było to posunięcie, które przyspieszyło integrację monetarną. Po kilku miesiącach okazało się, że kursy większości walut europejskich utrzymane zostały w dawnych wąskich przedziałach wahań a korzystne wyniki gospodarcze przywróciły atmosferę spokoju i umiarkowanego optymizmu. Kolejnym przedsięwzięciem 2 etapu było utworzenie z dniem 1 stycznia 1994 r., na podstawie art. 109f traktatu Europejskiego Instytutu Monetarnego (EIM), którego statut został zamieszczony w odpowiednim protokole dołączonym do traktatu. Celem EIM, zgodnie z art. 2, 3 i 4 jego statutu, jest:

1. Wzmocnienie koordynacji polityki pieniężnej banków centralnych krajów członkowskich EWG w celu osiągnięcia stabilności cen.
2. Promocja w drodze konsultacji harmonizacji nowego prawodawstwa na szczeblu Wspólnoty i indywidualnych krajów.
3. Opracowanie strategii wspólnej polityki pieniężnej w etapie trzecim i przygotowanie podstaw dla Europejskiego Banku Centralnego, który zastąpi EIM z początkiem etapu trzeciego, co należy uznać za najważniejsze zadanie EIM.
4. Monitorowanie funkcjonowania europejskiego systemu monetarnego i nadzorowanie kształtowania się ECU.

EIM zastąpił dotychczasowy Komitet Gubernatorów Banków Centralnych EWG i przejął zadania Europejskiego Funduszu Współpracy Monetarniej (European Monetary Cooperation Fund, EMCF) utworzonego wraz z Europejskim Systemem Monetarnym. Przewodniczącym Rady EIM został mianowany na trzy lata baron Alexandre Lamfalussy, dotychczasowy dyrektor generalny w Banku Rozrachunków Międzynarodowych w Bazylei a w skład Rady EIM weszli szefowie banków centralnych krajów członkowskich Unii Europejskiej. Siedzibą EIM ustalono Frankfurt nad Menem, który ma być także siedzibą Europejskiego Banku Centralnego.

Oprócz powyższych zadań EIM może, ale tylko na zlecenie poszczególnych banków centralnych, zarządzać ich rezerwami dewizowymi. Statut EIM zastrzega jednak wyraźnie, że nie może to oznaczać ingerencji ani w politykę pieniężną ani w politykę kursową poszczególnych krajów.

W drugim etapie europejskiej unii gospodarczej i monetarnej art. 109e Traktatu wprowadził także szereg innych ważnych regulacji. Za jedną z ważniejszych uważa się zakaz udzielania kredytów przez banki centralne dla sektora publicznego i zwracanie z zasadą uprzywilejowanego dostępu tego sektora do instytucji finansowych. Dotychczasowe zadłużenie sektora publicznego w banku centralnym powinno być oddzielnie wyodrębnione w bilansie i mieć określony nieprzekraczalny termin spłaty. Celem takiej regulacji jest po pierwsze - zmuszenie sektora publicznego, aby korzystał z rynku finansowego na tych samych zasadach co inne podmioty gospodarcze a tym samym przestrzegał dyscypliny budżetowej, której brak często powoduje inflację. A po drugie - zakaz finansowania sektora publicznego przez bank centralny jest ważnym czynnikiem chroniącym jego niezależność, bez której skuteczność polityki pieniężnej może okazać się bardzo słaba.

Kolejną regulacją drugiego etapu jest wykluczenie ewentualnej odpowiedzialności Wspólnoty i innych krajów członkowskich za długi poszczególnych krajów. Celem tej regulacji jest uświadomienie wszystkim rządów krajów członkowskich, jak i potencjalnych krajów członkowskich, że ciężar często olbrzymiego zadłużenia krajowego nie da się w żadnym wypadku rozłożyć na innych a jedyną drogą do rozwiązania trudności finansowych jest dyscyplina budżetowa i unikanie nadmiernych deficytów.

Trzecią istotną regulacją jest pełna liberalizacja obrotów kapitałowych zarówno pomiędzy krajami członkowskimi, jak i w stosunku do krajów trzecich. Pewne wyjątki są jednak możliwe jeśli by posunięcia liberalizacyjne doprowadziły do zachwiania równowagi w bilansach płatniczych lub innych zaburzeń finansowych. Z możliwości tych mogły skorzystać Grecja i Portugalia.

3. ECU i jego znaczenie

ECU⁴ (European Currency Unit) wprowadzony jako europejska jednostka rozrachunkowa 28 czerwca 1974 r. był wówczas równy wartości 1 SDR⁵. Od tego momentu skład koszyka ECU był zmieniany zarówno poprzez zmiany ilości oraz wagi każdej z walut w koszyku jak i rozszerzany o nowe waluty. Początkowo w skład ECU wchodziło 9 walut krajów EWG. W 1984 do ECU włączono drachmę grecką a w 1989 r. pesetę hiszpańską i eskudo portugalskie. Tak więc skład ECU doszedł do 12 walut europejskich. Wraz z wejściem w życie Traktatu z Maastricht został ostatecznie ustalony skład koszyka ECU (art. 109g). Oznacza to, że nie będzie już żadnych korekt

⁴ Nazwa *écu d'or* była używana już w XIII wiecznej Francji dla określenia złotych monet z wizerunkiem króla.

⁵ (*Special drawing rights*) jednostka wprowadzona przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy w 1969 r.; w momencie wprowadzenia była równa 1 dolarowi amerykańskiemu; jej wartość kształtuje się na podstawie koszyka 5 walut (dolar amerykański, marka niemiecka, frank francuski, funt brytyjski i jen japoński).

zawartości poszczególnych walut oraz zmian składu koszyka. Jednym z ważniejszych wydarzeń w jego historii była rekomendacja Komisji Europejskiej, Parlamentu Europejskiego, Stowarzyszenia na rzecz Unii Monetarnej Europy (Association for the Monetary Union of Europe, AMUE) i innych organizacji aby przekształcić ECU w osobną walutę i traktowanie jej na równi z pozostałymi walutami obcymi oraz ochronę ECU przez krajowe prawo dewizowe. Takie postawienie sprawy okazało się niemożliwe, gdyż żaden kraj europejski nie miał w swoim prawie dewizowym przepisów zapewniających protekcję lub dyskryminację poszczególnych walut obcych, a wprowadzenie takiej konstrukcji prawnej spotkało się z odrzuceniem przez większość władz monetarnych poszczególnych krajów europejskich.

Promocja ECU jako kandydata na wspólną walutę europejską potraktowana została w większości krajów europejskich z dużą rezerwą. Za oczywisty podawano argument, że obecny kształt ECU (a więc ten z drugiego etapu) istotnie różni się od ECU przewidzianego na trzeci etap, a główną różnicą będzie brak, obecnie znacznego, ryzyka wahań kursów poszczególnych walut europejskich w stosunku do ECU. Taki stan rzeczy nie sprzyja więc wzrostowi zaufania do przyszłej europejskiej jednolitej waluty a raczej osłabia to zaufanie. Przykładem tego może być obserwacja kształtowania się kursu ECU w stosunku do marki niemieckiej: w 1974 r. kurs ten wynosił 1 ECU = 3,08 DM. W momencie wprowadzenia europejskiego systemu monetarnego w marcu 1979 r. 1 ECU był wart 2,51 DM, a obecnie 1 ECU = 1,94 DM⁶.

Czy wobec tego ECU może okazać się bardziej atrakcyjną dla Niemców walutą niż marka? Tę samą wątpliwość może mieć ludność innych krajów europejskich posiadających mocne waluty.

Pomimo tych wątpliwości traktat z Maastricht w art. 109 I. ust. 4 zdecydował, że ECU stanie się samodzielną walutą i podjęte zostaną kroki do szybkiego wprowadzenia ECU jako jedynej waluty w krajach członkowskich Unii.

Ostateczny kształt koszyka ECU wygląda następująco:

1 ECU = 0,6242 DEM + 1,332 FRF + 0,08784 GBP + 0,2198 NLG + 151,8 ITL + 3,301 BEF + 0,13 LUF + 0,1976 DKK + 0,008552 IEP + 1,44 GRD + 6,885 ESP + 1,393 PTE.

Tak podanym wartościom poszczególnych walut odpowiadają następujące wartości procentowe:

100% ECU = 32,68% DEM + 20,79% FRF + 11,17% GBP + 10,21% NLG + 7,21% ITL + 8,38% BEF + 0,33% LUF + 2,71% DKK + 1,08% IEP + 0,49% GRD + 4,24% ESP + 0,71% PTE.

Wartości procentowe poszczególnych walut są nadal korygowane z uwagi na zmiany ich wzajemnych kursów a więc nie może dotyczyć ich art. 109g⁷. Do ważenia koszyka używana jest tylko średnia arytmetyczna.

⁶ Zgodnie z notowaniem we Frankfurcie n/M z dnia 9 grudnia 1996 r. 1 ECU = 1,9374 DM (dane z serwisu ARD).

⁷ Podane wartości zostały wprowadzone 6 marca 1995 r.; na podstawie: *The European Union Encyclopedia and Directory 1996*, 2nd ed, s. 434.

Znaczenie poszczególnych skrótów:

BEF - frank belgijski,	GRD - drachma grecka,
DEM - marka niemiecka,	IEP - funt irlandzki,
DKK - korona duńska,	ITL - lir włoski,
ESP - peseta hiszpańska,	LUF - frank luksemburski,
FRF - frank francuski,	NLG - gulden holenderski,
GBP - funt brytyjski,	PTE - eskudo portugalskie.

Takie ostateczne ustalenie nie oznacza jednak, że stała będzie wartość ECU w stosunku do walut zawartych w koszyku. Wartość poszczególnych walut wyrażonych w ECU będzie nadal podlegać zmianom o ile kursy poszczególnych walut będą zmieniać się w ramach dopuszczalnego pasma wahań.

ECU jako kandydat na europejską wspólną walutę był i jest nadal podstawowym elementem europejskiego systemu monetarnego. Określony w sposób podany powyżej służy jako jednostka określająca podstawowy centralny kurs każdej z walut wchodzących w skład europejskiego systemu monetarnego. Tak określone kursy są podstawą określania kursów pomiędzy poszczególnymi walutami europejskimi i w obecnej wersji europejskiego systemu monetarnego margines wahań tak ustalonych wzajemnych kursów oraz względem ECU nie powinien przekroczyć 15%.

ECU jako jednostkę rozliczeniową uzupełnia ECU funkcjonująca jako odrębna waluta (podobnie jak SDR). Do końca 1993 r. emitował ją Europejski Fundusz Współpracy Monetarniej w wysokości nie przekraczającej 20% oficjalnych rezerw złota i dolarów amerykańskich banków centralnych wchodzących w skład Funduszu. Zakup ECU przez owe banki centralne odbywał się w wyniku zawierania 3 miesięcznych odnawialnych transakcji *swap*, a więc aktywa, za które banki centralne kupowały ECU pozostawały w ich dyspozycji. Waluta ta zwana także ECU oficjalnym cyrkulowała tylko pomiędzy tymi bankami centralnymi oraz wskazanymi przez Fundusz bankami centralnymi spoza europejskiego systemu monetarnego lub instytucjami finansowymi międzynarodowymi. Od 1 stycznia 1994 r. Europejski Fundusz Współpracy Monetarniej nie istnieje a jego zadania i finanse przejął Europejski Instytut Monetarny.

Obok ECU oficjalnego istnieje także tzw. ECU prywatne, którym operują banki komercyjne. Podstawą tego rodzaju ECU są depozyty oficjalnych instytucji najpierw EWG potem Unii Europejskiej, w oparciu o które banki komercyjne mogą udzielać kredytów w ECU i w ten sposób kreować ECU jako pieniądz obiegowy. Istnieje więc rynek ECU jako odrębnej waluty i banki mogą wymieniać inne pieniądze na ECU bądź denominować w ECU emitowane instrumenty finansowe.

Od 1987 r. funkcjonuje system wielostronnych rozliczeń clearingowych w ECU a instytucją powołaną do jego obsługi jest ECU Banking Association (EBA). Jako agent rozliczeń i clearing w ECU występuje Bank Rozrachunków Międzynarodowych (Bank for International Settlements, BIS).

4. Trzeci etap unii gospodarczej i monetarnej (planowany termin rozpoczęcia od 1 I 1999 r.)

Art. 109j, w ust. 4 ustalił termin wprowadzenia trzeciego etapu na 1 stycznia 1999 roku. Już dziś wiadomo, że termin wcześniejszy nie wchodzi w grę. Konferencja w Madrycie w grudniu 1995 r., która ustaliła dalszy harmonogram wprowadzenia unii gospodarczej i monetarnej, zdecydowała, że nie zostanie opóźniona powyższa

data wprowadzenia 3 etapu. Ustalono także, że do unii monetarnej czyli do grupy krajów, w których zostanie wprowadzona nowa wspólna europejska waluta przystąpią tylko te kraje, które spełnią do końca 1997 r. kryteria konwergencji traktatu z Maastricht⁸.

Zgodnie z traktatem kursy walut krajów, które przystąpią do unii monetarnej zostaną ostatecznie ustalone w stosunku do nowej jednostki walutowej równej 1 ECU, której nazwę na ww. konferencji w Madrycie ustalono jako EURO i która zastąpi waluty narodowe krajów członkowskich. Europejski Instytut Monetarny zostanie przekształcony w Europejski Bank Centralny (EBC), który wraz z bankami centralnymi krajów członkowskich będzie tworzył Europejski System Banków Centralnych (ESBC) a prezesi banków centralnych krajów członkowskich wraz z Dyrekcją EBC będą tworzyć Radę ESBC.

Na pierwszy plan wysunie się wówczas koordynacja polityk pieniężnych krajów członkowskich w ramach prac Rady ESBC nastawionych na utrzymanie stabilności cen ale uzupełnić ją musi także utrzymanie dyscypliny fiskalnej i właściwa polityka strukturalna, która będzie miała decydujące znaczenie dla utrzymania stabilności kursów względem euro. W przeciwnym wypadku niemożliwe będzie utrzymanie stabilności kursów a sama koordynacja polityk kursowych krajów członkowskich może okazać się niewystarczająca.

W Madrycie ustalono także scenariusz wprowadzenia jednej waluty. Tak więc po likwidacji Europejskiego Instytutu Monetarnego i utworzeniu na jego miejsce Europejskiego Banku Centralnego oraz powstaniu ESCB nastąpi przejście w obrotach bezgotówkowych krajów członkowskich na euro. W obrocie gotówkowym do końca 2001 r. pozostaną waluty narodowe a od 1 stycznia 2002 r. do obrotu gotówkowego wejdą banknoty i monety euro. Przez sześć miesięcy będzie trwał okres wymiany walut krajowych na euro a od 1 lipca 2002 r. w obiegu krajów członkowskich unii monetarnej pozostanie już tylko euro.

5. Nowy europejski mechanizm kursowy

Powyższy scenariusz dotyczy tylko tych krajów, które spełnią w 1997 r. wymagane kryteria konwergencji. Przypuszcza się, że liczba takich krajów będzie wynosić od 6 do 10. Wiadomo jednak, że poza unią monetarną pozostaną te kraje, które nie będą w stanie w wymaganym terminie wejść do strefy euro (np. Belgia, Włochy, Grecja) lub te, które wejść do tej strefy nie zechcą (np. Wielka Brytania, Dania). Poza unią monetarną pozostaną zapewne dość długo nowe kraje członkowskie Unii Europejskiej (w tym Polska). Powstanie euro i zniknięcie kilku walut mocnych takich jak marka niemiecka, gulden holenderski czy frank francuski nie tylko stworzy nowe problemy, które nie są jeszcze rozwiązane ale spowoduje także potrzebę nowego mechanizmu kursowego.

Sprawa ta była przedmiotem nieformalnego spotkania ministrów finansów i szefów banków centralnych Unii Europejskiej w Dublinie we wrześniu 1996 r., gdzie swoje stanowisko w sprawie nowego europejskiego mechanizmu kursowego przedstawił Europejski Instytut Monetarny. Mechanizm ten dotyczyć ma relacji kursowych pomiędzy walutami krajów strefy euro a pozostałymi walutami krajów Unii Europejskiej. Nowe zasady określone zostały jako mechanizm kursowy II (ERM II) i składa

⁸ Jako potencjalnych członków unii monetarnej w trzecim etapie EMU wymienia się Luksemburg, który już spełnia wszystkie kryteria konwergencji oraz Niemcy, Francję, Holandię i Irlandię, które są bardzo bliskie ich spełnienia.

się na niego zarówno kontynuacja niektórych dotychczasowych zasad europejskiego systemu monetarnego, jak i nowe jakościowo elementy, wynikające z nowej sytuacji.

Do elementów kontynuacji należy podobna konstrukcja prawna systemu. Zachowana zostanie dwustopniowa struktura nowego mechanizmu kursowego polegająca na dwóch równoległych porozumieniach pomiędzy krajami członkowskimi. Pierwsze porozumienie - zawarte będzie pomiędzy rządami państw członkowskich, drugie - pomiędzy bankami centralnymi państw członkowskich. Podstawą prawną takiego rozwiązania powinna być odpowiednia decyzja Rady Europy na temat nowego mechanizmu kursowego. Natomiast procedury operacyjne będą treścią porozumienia pomiędzy Europejskim Bankiem Centralnym a narodowymi bankami centralnymi krajów Unii Europejskiej nie wchodzącymi do strefy euro. Utrzymany zostanie 15% margines wahań i utrzymane zostaną dotychczasowe zasady interwencji dewizowych.

Nową jakością w europejskim mechanizmie kursowym, wynikającą z nowej sytuacji ekonomicznej i instytucjonalnej trzeciego etapu będzie system notowań kursów walutowych krajów członkowskich. Waluty krajów członkowskich nie biorących jeszcze udziału w trzecim etapie będą notowane w stosunku do euro jako waluty centralnej nowego systemu. Wynika to z tego, że wszystkie kraje Unii Europejskiej spoza strefy euro są zobowiązane w wyniku podpisanych porozumień i traktatu przystąpić do strefy euro tak szybko, jak tylko zdołają spełnić kryteria konwergencji traktatu z Maastricht. Tak więc podstawą nowego systemu kursowego staną się tzw. kursy centralne walut krajów Unii Europejskiej nie wchodzących do strefy euro określone w stosunku do euro i wokół tych kursów ustanowione zostaną wspomniane wcześniej dopuszczalne marginesy wahań. Nie będzie natomiast żadnych wzajemnych parytetów pomiędzy tymi walutami, co nie wyklucza możliwości zawierania pomiędzy poszczególnymi krajami porozumień mających na celu ograniczanie marginesu wahań pomiędzy poszczególnymi walutami tych krajów.

II. POLSKA I JEJ SZANSE WŁĄCZENIA SIĘ DO EUROPEJSKIEJ UNII MONETARNEJ

Tak wyobrażają sobie przywódcy krajów zachodnioeuropejskich pożądany kształt unii gospodarczej i monetarnej państw Unii Europejskiej. Scenariusz ten nie jest jednak ani w stu procentach pewny ani kompletny. Z jednej strony - wątpliwości co do pomyślnej realizacji tego scenariusza wypowiadają nawet sami jego autorzy, co nierzadko odbierane jest jako coś w rodzaju *votum* nieufności w stosunku do zamierzeń Unii. Z drugiej strony - chociaż zarówno założenia, jak i kryteria konwergencji dotyczą obecnych 15 krajów Unii, to powszechnie wiadomy jest zamiar jej powiększenia o 4 kraje wschodnioeuropejskie takie jak: Polska, Węgry, Czechy i Słowacja, a w dalszej perspektywie inne kraje wschodnio-europejskie.

Istnieje bardzo ścisły związek pomiędzy dwiema przytoczonymi wyżej okolicznościami. Trzeba pamiętać, że proces osiągnięcia zawartych porozumień i traktatów nie był wcale łatwy. Wyśrubowane i dla niektórych krajów sięgające granic możliwości kryteria konwergencji spełnić będzie bardzo trudno wysoko rozwiniętym gospodarczo krajom zachodnioeuropejskim. Bez spełnienia tych kryteriów wszystkie porozumienia i traktaty stają się martwą literą a Zachodnia Europa wraca do sytuacji sprzed drugiego etapu EMU. Wśród urzędników Unii pojawiają się poglądy, że tylko pomyślna realizacja harmonogramu wprowadzania Unii Gospodarczej i Monetarnej może uzasadniać przyjmowanie do Unii nowych członków. Jest to bardzo prawdopodobne, że

dalekie od spełnienia kryteriów monetarnych kraje wschodnioeuropejskie powiększą po przyjęciu grono krajów, które będą zwolennikami bądź osłabienia tych kryteriów, bądź przedłużenia okresu przejściowego a tym samym mogą osłabić siłę tych, którzy za wszelką cenę dążą do integracji monetarnej według dotychczas przewidzianego programu. Takim świadectwem osiągnięcia pożądanego stopnia integracji ma być właśnie trzeci etap, czyli unia monetarna polegająca na wprowadzeniu jednej waluty.

Zgodnie z takimi poglądami jeżeli nie uda się wprowadzić unii monetarnej według przewidzianego scenariusza to będzie oznaczać, że problemy obecnych krajów członkowskich są na tyle poważne aby sprawę przyjęcia nowych członków odłożyć w czasie.⁹

Scenariusz ten, jeśli okaże się prawdziwy, ogranicza znacznie możliwość przyjęcia naszego kraju do Unii Europejskiej przed pojawieniem się euro w obiegu krajów uczestniczących w trzecim etapie a więc przed 1 stycznia 2002 r. Wówczas dopiero europejska unia gospodarcza i monetarna zaczęłaby rzeczywiście funkcjonować i wówczas dopiero uzasadnione stałoby się rozszerzenie Unii Europejskiej o takie kraje jak Polska i inne kraje wschodnioeuropejskie, których okres transformacji do spełnienia kryteriów konwergencji będzie bezsprzecznie najdłuższy.

1. Układ Europejski i zamiar przystąpienia do Unii Europejskiej

Wynegocjowany i zawarty przez Rząd RP w 1991 roku Układ Europejski ustanawiający stowarzyszenie pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Wspólnotami Europejskimi wszedł w życie 1 lutego 1994 roku¹⁰. Dla realizacji Układu opracowano się program działań dostosowujących polską gospodarkę i polski system prawny do jego wymagań, czyli do standardów obowiązujących w krajach Unii Europejskiej. Tak więc polskie ustawodawstwo finansowe, a w szczególności ustawodawstwo bankowe i finansowe, musi zostać znacznie zmienione. Odpowiednie raporty¹¹ starają się wykazać jak najwięcej wysiłków, i skutków owych wysiłków zmierzających do upodobnienia polskiej gospodarki i polskich przepisów prawnych do wymagań europejskich zawartych zarówno w traktacie z Maastricht, jak i w dyrektywach europejskich.

Jak dotychczas żaden ze wspomnianych wyżej raportów nie poświęcił nawet słowa sprawom najważniejszym, czyli polskiej polityce kursowej i polskiej polityce pieniężnej oraz możliwościom dostosowania ich do standardów europejskich. A dziedziny te wzbudzą zapewne bardzo duże zainteresowanie negocjatorów ze strony Unii Europejskiej, po rozpoczęciu negocjacji z naszym krajem. Warto więc przypomnieć, że te sprawy były już przedmiotem ostrego konfliktu pomiędzy polskim rządem a polskim bankiem centralnym w 1994 r. Tzw. urynkowanie kursu złotego przez Prezesa NBP w maju 1995 r., które do dzisiaj nie może doczekać się unormowań prawnych, wprowadziło sytuację, w której niejasne jest, kto i w jakim zakresie ze strony polskiej jest bardziej właściwą stroną do negocjacji ewentualnego przystąpienia naszego kraju do europejskiego systemu monetarnego: rząd czy bank centralny. Nie ma obecnie w polskim systemie prawnym jasnego podziału kompetencyjnego pomiędzy te dwa organy w sprawach wspomnianych powyżej.

⁹ W podobnym tonie wypowiedział się przewodniczący Parlamentu Europejskiego Klaus Hänsch w wywiadzie dla austriackiego dziennika "Der Kurier", który stwierdził, że jeżeli nie nastąpi unia monetarna to państwa europejskie znajdują się w takim chaosie, że przyjmowanie nowych członków mija się z celem; "Der Kurier", 31 XI-1 XII 1996, s. 1.

¹⁰ Układ ten został ratyfikowany przez Sejm RP uchwałą z dn. 4 lipca 1992 roku.

¹¹ Przez Pełnomocnika Rządu ds. Integracji Europejskiej opracowane już zostały trzy raporty o wykonaniu programu działań dostosowujących polską gospodarkę i system prawny do wymagań Układu Europejskiego za 1993, 1994 i 1995 rok oraz tzw. Biała księga.

Szczególnie duża rozbieżność istnieje również pomiędzy obecnie obowiązującym w naszym kraju ustawodawstwem bankowym a dość precyzyjnymi wytycznymi zawartymi w traktacie z Maastricht, jak i w kilkunastu już europejskich dyrektywach bankowych i finansowych. Zarówno ustawa o NBP, jak i prawo bankowe obecnie obowiązujące są bliższe minionemu już systemowi nakazowo-rozdzielczemu niż zasadom określonym w wyżej wspomnianych przepisach europejskich a z niektórymi zasadami są nawet w sprzeczności. Europejskie prawodawstwo bankowe nie jest w żadnym wypadku próbą narzucenia wymyślonych przez teoretyków, nigdzie jeszcze nie sprawdzonych, koncepcji. Jest ono próbą ujednoczenia obowiązującego w krajach członkowskich Unii ustawodawstwa bankowego i finansowego. Jest także próbą rozpowszechnienia dobrych zasad, obowiązujących już w poszczególnych krajach, w krajach UE. Należy oczekiwać, że po otrzymaniu przez Polskę pełnego członkostwa nie będzie formalnych przeszkód aby rozpowszechnić, warte takiego rozpowszechnienia, zasady obowiązujące w polskich przepisach bankowych i finansowych. Obecnie jednak trudno jest wskazać chociaż jeden taki przepis, który można będzie zarekomendować pozostałym krajom europejskim, natomiast zdecydowana większość zasad sformułowanych we wspomnianych europejskich przepisach prawnych jest szczególnie pożądana w polskich regulacjach.

Aby uświadomić sobie skalę rozbieżności polskich przepisów z europejskimi można przytoczyć następujący przykład. We wszystkich niemal krajach UE (w tym w Niemczech i Francji) od 1994 r. nastąpiły już zmiany w kierunku wyznaczonym przez traktat z Maastricht. Zgodnie z najnowszym opracowaniem Europejskiego Instytutu Monetarnego¹² nie nastąpiło jeszcze w żadnym kraju członkowskim pełne dostosowanie ustawy o banku centralnym do wymogów europejskich pomimo tego, że statut ESBC oparto na sprawdzonych wzorcach europejskich banków centralnych. W naszym kraju poza niezbyt gruntowną nowelizacją ustawy prawo bankowe i ustawy o NBP z roku 1991 nie dokonano dotąd praktycznie żadnych zmian.

2. Stopień spełnienia kryteriów konwergencji

Mając na uwadze strategiczny cel Polski - pełne członkostwo w Unii Europejskiej wskazanym byłoby przyspieszenie tworzenia prawa w celu spełnienia przez nasz kraj kryteriów konwergencji zawartych w traktacie z Maastricht. Jak widać z załączników 1 i 2 w 1995 r. kraj nasz spełnił kryteria fiskalne. Znacznie trudniej będzie jednak spełnić kryteria monetarne, gdyż polski wskaźnik inflacji i poziom stóp procentowych należą do najwyższych w Europie. Spełnienie tych kryteriów w dużej mierze zależy będzie od działań NBP. Tymczasem Sejm w ostatnich latach (1994 i 1995) odrzucał sprawozdania z wykonania polityki pieniężnej. Sejm skierował do Komisji Polityki Gospodarczej Budżetu i Finansów dwa projekty nowych ustaw o NBP lecz prace nad reformą polskiego banku centralnego postępują bardzo wolno.

Niewątpliwym krokiem we właściwym kierunku jest opracowywany obecnie przez Rząd RP dokument **Narodowa Strategia Integracji** i będący jej częścią program **Euro 2006**, który przewiduje spełnienie kryteriów konwergencji przez nasz kraj w 2006 roku. Jest to więc pierwsza oficjalna programowa deklaracja polskich władz o zamierzeniu spełnienia wspomnianych kryteriów w możliwie najkrótszym czasie. Obok zaznaczenia potrzeby spełnienia kryteriów pieniężnych niemałe znaczenie mieć będzie także dostosowywanie polskiej polityki kursowej do standardów traktatu z Maastricht, czyli zamiar spełnienia kryterium kursowego. W kwestii tej odnotowano

¹² *Progress Towards Convergence 1996*, European Monetary Institute, Frankfurt a/M, 1996, s. 107-148,

już wcześniej propozycje przystąpienia do Europejskiego Systemu Monetarnego¹³ wychodzące ze środowisk ekonomicznych. Największą jednak przeszkodą na tak wytyczonej drodze są dotychczas istniejące luki prawne, dzięki którym po wspomnianym już tzw. urynkowaniu kursu złotego w maju 1995 r. przez Prezesa NBP nie jest jasne, kto może w naszym kraju podjąć taką decyzję Rząd czy Prezes NBP? Trzeba pamiętać, że niezależnie od obecnych niedoskonałości ustawowych, Europejski System Monetarny (raczej w wersji II) jest wysoce prawdopodobnym wariantem przyszłej polskiej polityki kursowej, jako że Polska, o ile przystąpi do Unii Europejskiej już w 2002 r., należeć będzie do grupy krajów, która najpóźniej przystąpi do strefy euro¹⁴.

Nie powinno się także unikać rozważania możliwości dewaluacji złotego przed przystąpieniem do europejskiego mechanizmu kursowego. Jeżeli główny architekt siły franka francuskiego, były prezydent Francji Valéry Giscard d'Estaing proponuje, aby przed rozpoczęciem trzeciego etapu zdewaluować franka tak aby 1 euro był równy 7 frankom a 1 dolar amerykański 5,5 franka w celu zapobieżenia stagnacji gospodarki¹⁵ to można rozważać pytanie, co zrobić ze słabym jeszcze i odczuwającym skutki wysokiej inflacji oraz błędów popełnianych w polityce pieniężnej i kursowej złotym?

Przy omawianiu stopnia spełnienia kryteriów konwergencji traktatu z Maastricht nie można pominąć pewnych standardów statystycznych związanych z liczeniem wskaźników inflacji, wielkością PKB, a następnie relacji deficytu budżetowego i długu publicznego do PKB, wysokości stóp procentowych i zasad stabilności kursów walutowych.

W opracowaniach dotyczących stopnia spełnienia kryteriów konwergencji traktatu z Maastricht zaznacza się, że odpowiednie wskaźniki w poszczególnych krajach liczone są jeszcze odmiennymi metodami wewnętrznymi i dopiero wskaźniki obliczone za 1997 r. mają być liczone jednolicie. Tak więc do liczenia wskaźnika inflacji użyta ma być metoda zharmonizowanych wskaźników cen konsumpcyjnych (Harmonised Indices of Consumer Prices, HICP) według zasad określonych przez rozporządzenie Rady Europy z października 1995 r. Kwestie finansów publicznych są przedmiotem decyzji Rady Europy z listopada 1993, gdzie zdefiniowane są podstawowe terminy takie jak deficyt budżetowy, płatności odsetek, inwestycje, dług, PKB i inne. Odpowiednie wskazówki są także w regulacjach Unii dla liczenia kursów walutowych i stóp procentowych.

Stopień dostosowania polskiego systemu statystycznego do standardów europejskich opisują wspomniane w odnośniku 11) raporty. Trudno jednak znaleźć w nich choćby wzmiankę o metodach związanych z liczeniem wskaźników, których dotyczą kryteria konwergencji.

¹³ Propozycja taka została zgłoszona przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne w stanowisku dla sejmowej Komisji Polityki Gospodarczej Budżetu i Finansów, które zostało przedstawione na posiedzeniu w dniu 7 XI 1996 r.

¹⁴ Umiarkowanie optymistyczne przewidywanie może umieścić takie zdarzenie w końcu pierwszej dekady 21 wieku.

¹⁵ *Le plan de Giscard pour sortir de l'impasse*. "L'Express" Nr 2368, 21 XI 1996 r., s. 30-34.

3. Narodowa Strategia Integracji

Dokument ten, przyjęty przez Rząd 28 stycznia 1997 r., stanowi realizację postanowień uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 marca 1996 r. i zawiera zasady przygotowania Polski do członkostwa w Unii Europejskiej. Dokument ten uznaje członkostwo Polski i integrację z Unią Europejską jako cel strategiczny naszego kraju, służący przyspieszeniu rozwoju gospodarczego Polski i likwidacji luki rozwojowej dzielącej nasz kraj od innych państw europejskich.

NSI zarysowuje więc strategiczne kierunki działania, które stanowią wytyczne dla Rządu jak, i innych podmiotów, które będą uczestniczyły w procesie integracji. Formułuje zadania wynikające z okresu dostosowawczego w okresie poprzedzającym negocjacje, w trakcie negocjacji oraz w pierwszym okresie naszego członkostwa w Unii. Określa wreszcie podział zadań pomiędzy resorty i urzędy zajmujące się stosunkami z Unią Europejską, które opracują konkretne warianty realizacji zadań określonych przez NSI. Jednym z elementów składowych służących realizacji NSI, już opracowanych przez resort finansów, jest wspomniany wyżej program Euro 2006.

4. Program Euro 2006

Program ten przygotowany przez Ministra Finansów jako element Narodowej Strategii Integracji jest szczegółowym programem realizacyjnym w sferze polityki finansowej Polski na najbliższe 10 lat. Głównym celem Programu Euro 2006 jest spełnienie w 2006 roku wszystkich kryteriów konwergencji Traktatu z Maastricht. Oznacza to utrzymanie dyscypliny budżetowej, którą będą charakteryzować: deficyt budżetowy poniżej 3% PKB i dług publiczny poniżej 60% PKB, a w sferze polityki pieniężnej stłumienie inflacji i w konsekwencji doprowadzenie do obniżenia stóp procentowych. Obecna sytuacja wskazuje, że polska gospodarka jest bardzo bliska spełnienia tzw. kryteriów fiskalnych, natomiast bardzo daleka jest od spełnienia kryteriów monetarnych. Niezbyt optymistycznie oceniać można także szansę spełnienia piątego kryterium, określanego jako kryterium kursowe.

Program Euro 2006 zakłada, że deficyt budżetowy w najbliższym dziesięcioleciu nie przekroczy 3% PKB, a nawet przewiduje jego tendencję malejącą do 2% PKB w 2006 roku. Podobna tendencja jest przewidywana w kwestii wysokości długu publicznego w stosunku do PKB, który to stosunek w 2006 r. ma obniżyć się do 40%. Tendencja do osiągnięcia bardziej drastycznego, niż to obecnie wymaga odpowiednie kryterium konwergencji, obniżenia długu publicznego wynika w dużej mierze z innej metodologii liczenia tych wielkości w naszym kraju niż w krajach Unii Europejskiej. Metodologia ta powoduje w Polsce niższą wielkość tych wskaźników niż mogłyby to wynikać z zastosowania metod zalecanych przez organy Unii Europejskiej. Nie będzie łatwe osiągnięcie takich wyników w sferze wypełnienia fiskalnych kryteriów konwergencji ale nie można odmówić temu programowi cech realizmu.

Znacznie bardziej złożona będzie jednak realizacja programu w sferze kryteriów monetarnych i kryterium kursowego. Warto zaznaczyć, że w tej sferze także obowiązują inne niż polskie wymogi statystyczne, które mogą spowodować większe, od dotychczas obliczanych, wskaźniki inflacji oraz inne kształtowanie się kursu złotego do walut obcych. W kwestiach walki z inflacją przyjęte jest stanowisko zaprezentowane wcześniej w *Strategii dla Polski: Pakiet 2000*, która zakłada, że "...przy prowadzeniu konsekwentnej i dobrze skoordynowanej polityki fiskalnej i monetarnej oraz zdecydowanej kontynuacji reform strukturalnych do 2000 r. możliwe jest obniżenie inflacji

do poziomu około 5%"¹⁶. Stanowisko takie uznać można określić jako bardzo optymistyczne i warto przypomnieć, że ustawa budżetowa i założenia polityki pieniężnej na 1997 rok przewidują osiągnięcie wskaźnika inflacji nie wyższego niż 15%. Jeżeli można przyjąć, że cel ten zostanie osiągnięty (co jest mało prawdopodobne) trzeba by zbić inflację w 1998 r. o dalsze 5% i o kolejne 5% w 1999 r. Przewidywanie aż takich sukcesów w walce z inflacją jest mało wiarygodne.

Kolejnym, istotnym z punktu widzenia przyszłej integracji z Unią Europejską, programem jest włączenie złotego i zasad kształtowania jego kursu do drugiej wersji Europejskiego Systemu Monetarnego. Program zakłada trzy fazy: pierwsza faza ma polegać na zastąpieniu czterech europejskich walut przez ECU z wagą 55%; faza druga ma polegać na stabilizacji centralnego kursu złotego poprzez redukcję miesięcznej stopy dewaluacji; faza trzecia polegać ma na redukcji dopuszczalnego pasma wahań z 7% do 2,25%. Do takiego programu można mieć najwięcej zastrzeżeń z następujących powodów:

- zarówno skład, jak i procedury stosowane w obecnie obowiązującym polskim koszyku walutowym odbiegają znacznie od standardów opisanych w literaturze i stosowanych w praktyce; już sam skład walut zawierający tylko wagi procentowe przy braku konkretnych wartości poszczególnych walut może budzić poważne wątpliwości; powstaje pytanie czy metoda ta może być zakwalifikowana jako koszyk walutowy z uwagi na znaczny stopień swobody w określaniu zawartości poszczególnej waluty w koszyku; takiego stopnia swobody nie ma ani ECU ani SDR, które zawierają zarówno zawartości poszczególnych walut, jak i zmieniające się, w zależności od kształtowania się wzajemnych kursów walut, wagi procentowe; polski problem można więc raczej określić jako wprowadzenie do polskiej polityki kursowej zasady koszyka walutowego a nie zmiany zawartości koszyka obecnego;

- dla złotego, który jest potencjalnym uczestnikiem drugiej wersji Europejskiego Systemu Monetarnego bardziej wskazanym byłoby wprowadzenie nowego koszyka (najlepiej ECU) a nie modyfikacja starego i stosowanie typowych dla niego procedur; dopiero wówczas można myśleć o ograniczaniu tempa miesięcznej dewaluacji a następnie redukcji pasma wahań;

- sprawą najważniejszą pozostaje jednak nie rozwiązana jeszcze kwestia: kto według obecnie obowiązującego prawa może wprowadzać takie zmiany w polskiej polityce kursowej, rząd czy NBP.

Zastrzeżenia takie pozwalają wnioskować, że pomyślna realizacja słusznego programu włączenia złotego do Europejskiego Mechanizmu Kursowego z trzech przedstawionych powyżej zamierzeń (utrzymanie dyscypliny budżetowej, zduszenie inflacji i włączenie złotego do EMK), będzie najtrudniejszym zadaniem.

¹⁶ *Walka z inflacją - wielkie wyzwanie. Program Euro 2006 - Polska na drodze do Europejskiej Unii Walutowej, NOWA EUROPA z 29 stycznia 1997 r., s. 17.*

Wykaz wykorzystanej literatury:

1. Chrabonszczewska E., *Europejski System Walutowy*, POLTEXT, Warszawa 1992.
2. Kohl H., *Konsequente Stabilitätspolitik - Garant für stabile künftige gemeinsame europäische Währung*, "Deutsche Bundesbank Auszüge aus Presseartikeln" nr 59 vom 18 September 1966, s. 1.
3. Komar A., *Europejska Unia Walutowa*, PWE, Warszawa 1993.
4. Lamfalussy A., *The Prospects for Monetary Integration in Europe*, "Deutsche Bundesbank Auszüge aus Presseartikeln" nr 72 vom 30 September 1994, s. 4.
5. Lamfalussy A., *A New Exchange Rate Mechanism (ERM II) to Foster Close Policy Co-ordination and Exchange Rate Stability Between the Euro Area and the Other EU Countries in Stage Three of EMU*, "Deutsche Bundesbank Auszüge aus Presseartikeln" nr 59 vom 26 September 1966, s. 10.
6. Tietmeyer H., *Die Europäische Währungsunion als Stabilitätsgemeinschaft*, "Deutsche Bundesbank Auszüge aus Presseartikeln" nr 59 vom 26 September 1966, s. 1.
7. Tietmeyer H., *Europäische Integration und Währungsunion*, "Deutsche Bundesbank Auszüge aus Presseartikeln" nr 59 vom 30 September 1966, s. 1.
8. Tietmeyer H., *Perspektiven der monetären Integration*, "Deutsche Bundesbank Auszüge aus Presseartikeln" nr 59 vom 18 September 1966, s. 4.
9. *The Maastricht Decisions on the European Economic and Monetary Union*, "Monthly Report of the Deutsche Bundesbank", February 1992, s. 43.
10. *The First Stage of European Economic and Monetary Union*, "Monthly Report of the Deutsche Bundesbank", July 1990, s. 29.
11. *The Second Stage of European Economic and Monetary Union*, "Monthly Report of the Deutsche Bundesbank", July 1990, s. 43.
12. *Unia Europejska. Integracja Polski z Unią Europejską*. Instytut Koniunktur i Cen Handlu Zagranicznego. Warszawa 1996.

Załącznik nr 1

Kryteria finansowe wg traktatu z Maastricht za rok 1994

Kraj	inflacja ¹⁾	deficyt ²⁾	dług publiczny ³⁾	stopa procentowa ⁴⁾
Austria	2,9	-4,4	64,7	7,7
Belgia	2,6	-5,5	140,1	8,4
Dania	1,8	-4,3	78,0	9,1
Finlandia	1,5	-4,7	72,2	10,1
Francja	1,7	-5,6	50,4	8,2
Grecja	10,8	-14,1	121,3	18,3
Hiszpania	4,9	-7,0	63,5	11,8
Holandia	2,3	-3,8	78,9	7,8
Irlandia	2,8	-2,4	89,0	9,0
Luksemburg	2,3	1,3	9,2	-.5)
Niemcy	2,8	-2,9	51,0	7,7
Portugalia	5,5	-6,2	70,4	11,7
Szwecja	3,2	-11,7	87,7	10,9
Wielka Bryt.	2,5	-6,3	50,4	8,9
Włochy	4,0	-9,6	123,7	12,4
kryteria ⁶⁾	3,4	-3,0	60,0	10,4
Polska	32,2	-2,8	69,0	25,0

Źródło: "HANDELSBLATT", 15 II 1995 r., s. 8,

1) inflacja podana jest w procentach,

2) deficyt budżetowy jako procent PKB,

3) dług publiczny jako procent PKB,

4) stopa procentowa dla obligacji długoterminowych, w Polsce stopa redyskontowa,

5) brak danych,

6) kryterium minimalne dla krajów Unii jest obliczane wg Traktatu z Maastricht.

Załącznik nr 2

Kryteria finansowe wg traktatu z Maastricht za rok 1995

kraj	inflacja ¹⁾	deficyt ²⁾	dług publiczny ³⁾	stopa procentowa ⁴⁾
Austria	2,0	-5,9	69,0	7,1
Belgia	1,4	-4,1	133,7	7,5
Dania	2,3	-1,6	71,9	8,3
Finlandia	1,0	-5,2	59,2	8,8
Francja	1,7	-4,8	52,8	7,5
Grecja	9,0	-9,1	111,8	17,4
Hiszpania	4,7	-6,6	65,7	11,3
Holandia	1,1	-4,0	79,7	6,9
Irlandia	2,4	-2,0	81,6	8,3
Luksemburg	1,9	1,5	6,0	7,6
Niemcy	1,5	-3,5	58,1	6,9
Portugalia	3,8	-5,1	71,7	11,5
Szwecja	2,9	-10,2	78,7	10,2
Wielka Bryt.	3,1	-5,8	54,1	8,3
Włochy	5,4	-7,1	124,9	12,2
kryteria ⁵⁾	2,6	-3,0	60,0	8,7
Polska	27,8	-2,6	56,2	25,0

Źródło: Progress Towards Convergence, International Monetary Institute, 1996, str. IV.

1) inflacja podana jest w procentach,

2) deficyt budżetowy jako procent PKB,

3) dług publiczny jako procent PKB,

4) stopa procentowa dla obligacji długoterminowych, w Polsce stopa redyskontowa,

5) kryterium minimalne dla krajów Unii jest obliczane wg Traktatu z Maastricht.

Załącznik nr 3

Wykresy zaczerpnięto z artykułu *Walka z inflacją – wielkie wyzwanie z: "Nowa Europa"*, z dnia 29 stycznia 1997.

